

Rafał Kania

Koncepcja bezpieczeństwa publicznego w poglądach Franciszka Ksawerego Szaniawskiego (1768-1830)

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 3, 55-70

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał KANIA

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku

KONCEPCJA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO W POGŁĄDACH FRANCISZKA KSAWEREGO SZANIAWSKIEGO (1768-1830)

Wprowadzenie

Początek XIX wieku to okres dynamicznej ekspansji napoleońskiej, skutkującej wieloma konfliktami zbrojnymi i przemianami politycznymi. Pokonanie w jednej z kolejnych kampanii Prusaków przez Napoleona stworzyło warunki do odtworzenia szczątkowej państwowości polskiej w formie Księstwa Warszawskiego. W skład nowoutworzonych władz wszedł wpływowy magnat Feliks Łubieński, który obejmując tekę ministra sprawiedliwości przeniósł się do Stolicy wraz z wychowawcą swoich synów oraz bliskim współpracownikiem, księdzem Franciszkiem Ksawerym Szaniawskim (1768-1830). Jest on jednym z mniej znanych myślicieli i nauczycieli prawa, mających jednak znaczący wpływ na kształt myśli politycznej i prawniczej oraz światopoglądu urzędników administracji publicznej w tym okresie. Pośród wielu inicjatyw oraz działań, w których ten absolwent Akademii Krakowskiej oraz członek zgromadzenia księży komunistów uczestniczył, należy wymienić w szczególności autorstwo pierwszego i najbardziej wpływowego tłumaczenia Kodeksu Napoleona na język polski, współorganizację Szkoły Prawa i Administracji, wieloletnią działalność dydaktyczną w tej uczelni, a następnie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Pełnił także funkcję sekretarza w ministerstwie sprawiedliwości, był aktywnym członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, cenzorem, członkiem Najwyższej Komisji Egzaminacyjnej, a w szczególności autorem wielu dzieł z zakresu prawa cywilnego, administracyjnego oraz teorii prawa.¹

Na kształt poglądów Szaniawskiego o istocie polityki i prawa, w tym pojmowania istoty bezpieczeństwa państwa, wpływ miały niewątpliwie, obok doświadczeń osobistych, wydarzenia współczesne. Jego życie przypadło bowiem na burzliwy okres w dziejach narodu polskiego. Było świadkiem końcowych lat istnienia I Rzeczypospolitej, obrad Sejmu Wielkiego, utraty niepodległości, wojen napoleońskich, powstania wasalnego wobec Francji Księstwa Warszawskiego, a następnie ściśle związanego z Rosją Królestwa Kongresowego. Aktywność zawodowa i publiczna myśliciela przypadła na dwa ostatnie z wymienionych okresów. Wtedy też jego poglądy miały istotny wpływ na pojmowanie przez opinię publiczną wielu kluczowych zagadnień, w tym katalogu zadań państwa, w szczególności obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego i indywidualnego.²

¹ Patrz szerzej: A. Suligowski, *Bibliografia prawnicza polska XIX i XX wieku*. Warszawa 1911

² F.K. Szaniawski, *Historyczny opis biegu życia X. Xawerego Szaniawskiego, Profesora Prawa w Uniw. Król. Warsz.*, Rps, AGAD II/14, Nr zespołu 199/II, sygn. 096

Geneza oraz rola społeczeństwa i państwa

Genezy powstania społeczeństwa Szaniawski poszukiwał przede wszystkim w społecznej naturze ludzkiej. Podobnie jak w przypadku innych części wszechświata, *tak i u podstaw społecznej natury człowieka* leżała nieuświadomiona realizacja doskonałego planu Stwórcy, znajdująca odzwierciedlenie w zdolności zrozumienia i umiłowania cnoty.³ Jej egzemplifikacją praktyczną były użyteczność i dobroczynność, które uzyskiwały zdolność pełnego rozkwitu w życiu grupowym.⁴ Dostrzegając przesłanki myśliciel był przeświadczony o dwutorowości i dwuetapowości przebiegu ewolucyjnego procesu kształtowania społeczeństwa. Uzupełnieniem bowiem dla deterministycznej koncepcji o realizacji uniwersalnego planu był czynnik woluntarystyczny. Ludzie, uświadamiając sobie własne potrzeby, wykorzystali wolną wolę do wspólnej realizacji działań, umożliwiających osiągnięcie korzyści wynikających ze wspólnego bytowania, takich jak ochrona bezpieczeństwa, zwielokrotnienie posiadanej siły sprawczej, a także kreatywności. Drugim etapem kształtowania społeczeństwa było zawarcie *umowy pierwiastkowej* w sposób dorozumiany, poprzez działania ukierunkowane na osiągnięcie dobra wspólnego. W szczególności były nimi kreacja władzy zwierzchniej oraz ustalenie zasad funkcjonowania grupy. Tak więc, zdaniem myśliciela, organizacja życia grupowego nie stanowiła wyniku jednorazowego zdarzenia, lecz była efektem długotrwałego procesu, w wyniku którego powstało dojrzałe społeczeństwo.⁵

W pełni ukształtowane społeczeństwo stanowi zamkniętą, spójną całość, zarówno w ujęciu strukturalnym jak i dynamicznym. Chociaż Szaniawski akceptował autonomię człowieka, pojmował społeczeństwo jako agregat złożony z indywidualnych jednostek, stanowiących części większej struktury. Operował analogią trybów w skomplikowanej maszynierii, a także szczególnego rodzaju organizmu, w którym dla właściwego funkcjonowania musi zostać zachowana harmonia pomiędzy wszystkimi częściami.⁶ W swoich rozważaniach wyraźnie nawiązywał do koncepcji chrześcijańskich oraz fizjokratycznych, przez co pozostawał jeszcze, przynajmniej częściowo w kręgu idei charakterystycznych dla społeczeństwa feudalnego.⁷

Naturalną formą egzystencji rozwiniętych społeczeństw współczesnych było, zdaniem Szaniawskiego, państwo. Poziom skomplikowania stosunków międzyludzkich wymusił bowiem przemianę pierwotnych form bytowania okresu

³ F.K. Szaniawski, *Kazania*, Warszawa 1819, t. I, s. 305-306; tenże, *Wiadomości początkowe o Nauce prawa przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Profesora w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie*. Warszawa 1817, s. 13-14

⁴ Idem, *Wiadomości...*, s. 13-14

⁵ F.K. Szaniawski, *Wiadomości początkowe...*, s. 18

⁶ Podobną parabolę stosował T. Hobbes. Patrz: idem, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. C. Znamierowski. Warszawa 1954, s. 5

⁷ Twierdził, iż *egzystencja społeczna jest godna pochwały i podziwu. Sto razy więcej połączeni ludzie jednym duchem wykonać mogą, nad zbiór wszystkiego, cokolwiek każdy by z nich oddzielnie dokonał; a nawet co nie podobne choć dla wielości osób osobno pracującej, to w towarzystwie z łatwością uskuteczniane bywa. Podzielone wśród członków towarzystwa częściowe zatrudnienia, do jednego celu dążąc, ogrom pożytków sprawują, jest to niejaki podobieństwo maszyny zmysłowej uporządkowanej dobrze, które wspólnym ruchem wszystkich części do jej składu wchodzących nadzwyczajną moc, i zadziwiające skutki wydaje*. F.K. Szaniawski, *Kazania*, t. III, s. 126. Por.: J. Borgosz, *Tomasz z Akwinu*. Warszawa 1962, s. 105-106. K. Opalek, *Prawo natury u polskich fizjokratów*. Warszawa 1953, s. 80

przedpaństwowego w strukturę bardziej złożoną i efektywną.⁸ Jednocześnie uznawał, iż było to zjawisko powszechne i naturalne, gdyż państwo stanowiło najdoskonalszą formę egzystencji grupowej człowieka i ostateczny kres ewolucji grupowych form życia. Dalsze przemiany i rozwój odbywać się miały już tylko na poziomie struktur państwowych.

Szaniawski przedstawił własną koncepcję państwa. Stwierdził, iż *ludzie składający jedno znaczne towarzystwo uporządkowane, mające swoją władzę, swoje prawa, swoją siłę, nazywają się państwem. Z jednego pospolicie kraju powstają narody, w krajach i narodach są państwa. Ustawiczne przemiany w towarzystwach mieszają narody, państwa i kraje, łączą się lub dzielą.*⁹ Przytoczona definicja zawiera następujące cechy konstytutywne: znaczne społeczeństwo, zorganizowaną władzę wspartą korpusem urzędniczym, siłę zbrojną zapewniającą zdolność kontrolowania sytuacji wewnątrz państwa, a także prawo będące niezbędnym narzędziem do kreowania stosunków społecznych. Ostatni element jest oczywisty, gdyż z kontekstu dzieł myśliciela wynika wzajemna zależność państwa i prawa. Prawo pozytywne stanowiło instrument służący do realizacji celów państwa oraz regulowania stosunków w przestrzeni społecznej.¹⁰ Konieczność posiadania narzędzi pozwalających zachować samodzielność na arenie międzynarodowej, sugeruje także istnienie kolejnej cechy konstytutywnej państwa, suwerenności.¹¹

Podążając śladem wywodów myśliciela do konstytutywnych cech państwa należy zaliczyć także *naród* i *kraj*.¹² Ten ostatni element wskazuje, iż konstytutywnym warunkiem istnienia państwa było także terytorium.¹³ Tym samym Szaniawski antycypował klasyczną definicję państwa autorstwa głównego reprezentanta pozytywizmu prawniczego Georga Jellinka.¹⁴ Podsumowując analizę definicji państwa należałoby dodać, że w świetle treści dzieł wydaje się słuszne, aby do integralnych warunków istoty państwa dodać cel jego istnienia, gdyż myśliciel wielokrotnie podkreślał, iż państwo, podobnie jak wszystkie inne zbiorowości, musi mieć na celu dobro powszechne i jednostkowe, w szczególności musi chronić bezpieczeństwo.¹⁵

Zadania państwa

Pojawienie się państwa nie stanowiło, zdaniem Szaniawskiego, dzieła przypadku. Jego powstaniu przyświecała praktyczna konieczność, potrzeba zbudowania struktury zdolnej do realizacji wyznaczonych zadań. Chociaż nie został przedstawiony zamknięty katalog zadań, wyraźnie klarują się jednak

⁸ Podobnie uważał Arystoteles i Tomasz z Akwinu. Patrz: Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz. Warszawa 1964, s. 152 i n.; Tomasz z Akwinu, *O królowaniu*, tłum. M. Matyszkowicz. Kraków 2006, s. 41

⁹ F.K. Szaniawski, *Wiadomości początkowe...*, s. 36

¹⁰ Ibidem

¹¹ *Każde państwo jest dla siebie oddzielnym towarzystwem, właściwy ma rząd, nie może ulegać drugim, i być od nich zawisłe. Wszystkie państwa składają się na ogół ludzi, którzy wzajemnie mają należytyści i powinności, nie szkodzą jedni drugim, wspierają się w potrzebie.* Idem, *Statyka prawa czyli nauka porównywań w prawie przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Profesora w Królewsko – Warszawskim Uniwersytecie*. Warszawa 1819, s. 56-57

¹² Idem, *Wiadomości początkowe...*, s. 36

¹³ Ibidem.

¹⁴ J. Jellinek, *Ogólna nauka o państwie*. Warszawa 1924, s. 47

¹⁵ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 26

podstawowe funkcje państwa. Owe zadania pokrywały się jednocześnie z celami istnienia społeczeństwa co nie dziwi, ponieważ państwo stanowiło naturalną formę funkcjonowania społeczeństw na wyższym poziomie rozwoju.

Formuła „zadania państwa” jest bardzo pojemna i bywa wypełniana zróżnicowaną treścią. W przypadku Szaniawskiego wyraźnie odczuwalny jest pogląd, początkowo charakterystyczny dla fizjokratyzmu, a następnie spopularyzowany przez przedstawicieli klasycznej ekonomii politycznej i liberalizmu, sprowadzający aktywność państwa do roli *stróża nocnego*. Idea państwa ograniczającego swoje działania do niezbędnego minimum, respektującego uprawnienia podmiotowe jednostki, w szczególności wolność, własność oraz swobodę aktywności gospodarczej, stanowiła fundament rodzącego się liberalizmu. Stopniowa ekspansja tych wartości nie była jednak procesem szybkim i jednorodnym. Polska myśl pre-liberalna pierwszych dekad XIX wieku, dostosowując założenia doktryny do rodzimych warunków odznaczała się pewnym etatyzmem państwa oraz przekonaniem o szczególnej roli administracji państwowej w procesie rozwoju gospodarczego.¹⁶ Nie brakło jednak głosów przeciwnych. Konieczność ograniczenia wpływu państwa na życie gospodarcze głosili tacy autorzy jak D. Krysiński i W. Surowiecki, którzy pozostając w kręgu oddziaływania poglądów A. Smitha i J.B. Say’a, stopniowo krzewili nowe idee stanowiące fundament państwa liberalnego.¹⁷

Główną inspiracją dla pojmowania przez Szaniawskiego optymalnego katalogu zadań państwa był niewątpliwie fizjokratyzm oraz, w mniejszym stopniu, klasyczna ekonomia polityczna.¹⁸ Realizacja wytyczonych zadań, zdaniem Szaniawskiego, miała zmierzać do przybliżenia celu państwa, którym było osiągnięcie szczęścia mieszkańców, zarówno w życiu doczesnym jak i przyszłym.¹⁹ Odnosząc się do roli prawa, lecz pośrednio także i państwa

¹⁶ K. Opalek, *Prawo natury...*, s. 27; S. Żurawicki, *Wstęp [w:] A. Smith, Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, tłum. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski. Warszawa 2007, t. I, s. XXVI. E. Roztworowski, *Historia powszechna wiek XVIII*. Warszawa 2000, wyd. 8, s. 414 i n., 624 i n. M. Janowski, *Polska myśl liberalna do 1918 roku*. Kraków 1998, s. 45

¹⁷ T. Chinciński, *Dominik Krysiński (1785-1853) na tle polskiej myśli liberalnej*, Toruń 2001, s. 69. Patrz też: M. Gromadzka-Grzegorzewska, *Narodziny i rozwój polskich nauk administracyjnych*. Warszawa 1985, s. 112

¹⁸ A. Popławski, *Zbiór niektórych materii politycznych*. Warszawa 1774, s. 4-5. Podobnie uważał R. Ładowski wskazując na obowiązek państwa do zabezpieczenia wolności, własności i pewności. Patrz: idem, *Prawo natury, prawo polityczne, prawo narodów, Krótkim i jasnym sposobem dla użytku szlacheckiej młodzieży spisane przez...* Lublin 1793, s. 29-30. Z kolei A. Markiewicz, obok zabezpieczenia wolności i własności, nakładał na państwo obowiązek ochrony bezpieczeństwa jednostek. Patrz: idem, *Moralność w wykładzie prawa przyrodzonego stosownie do przepisów Komisji Egzaminacyjnej*. Kraków 1809, s. 80-81; H. Stroynowski, *Nauka prawa politycznego, ekonomiki politycznej i prawa narodów*. Warszawa 1805, s. 67 i n., 70-71

¹⁹ *Polepszyć swój byt, doskonalić się coraz więcej, jak jest istotnym zamiarem dla każdego człowieka, tak też powinno być bezprześcannym usiłowaniem towarzystw, aby ułatwiały ludziom dążenia i zbliżenia się do tego zamiaru głównego*. F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 26, 70. O zapewnieniu szczęścia jak największej liczbie mieszkańców przez państwo pisał D. Krysiński. Patrz: idem, *Niektóre myśli o nauce gospodarstwa narodowego. Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk dnia 4 maja 1828*. Warszawa 1829, s. 26. L.H. Jakob, *Zasady prawodawstwa i instytucji politycznych*, tłum. J. Plichta. Warszawa 1815, t. I, s. 13, t. II, s. 8-9. O tym jak bardzo pojemne jest pojęcie *szczęścia mieszkańców* może świadczyć fakt, że także T. Hobbes czynił z niego najwyższe prawo dla władcy. Patrz: idem, *Elementy filozofii*, tłum. C. Znamierowski. Warszawa 1956, t. II, s. 381-382; idem, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski. Warszawa 1955, s. 297

realizującego swoje cele poprzez działalność prawodawczą zauważył, iż *istota praw w kraju jedna i powszechna być powinna. Wszędzie bezpieczeństwo osób, szanowanie własności i wolności ma być przestrzegane najściślej, lecz środki prowadzące do tych celów głównych, wiele przyjmują odmian i zastosowań do właściwego każdej części państwa położenia tak fizycznego jak i moralnego.*²⁰

Bezpieczeństwo zewnętrzne

Poglądy Szaniawskiego na temat bezpieczeństwa publicznego, oraz konfliktów militarnych i sił zbrojnych w znacznym stopniu ukształtowały burzliwy okres wojen napoleońskich, szczególnie rozwiązań wprowadzonych w Księstwie Warszawskim. Organizacja sił zbrojnych Księstwa stała się najbardziej wymownym elementem dorobku państwa w jego krótkiej historii. Nie bez znaczenia była również doktryna wojskowa obowiązująca w Królestwie Polskim, w szczególności ściśle powiązanie interesów zewnętrznych państwa z polityką zagraniczną Rosji.²¹

Fundamentalnym zadaniem państwa była, zdaniem Szaniawskiego, ochrona mieszkańców, zarówno przed niebezpieczeństwami płynącymi z zewnątrz, jak również powstającymi wewnątrz państwa. Wpisywał się tym samym w ramy nakreślone przez fizjokratyzm. Czołowi przedstawiciele tego nurtu, zarówno A. Popławski,²² jak i H. Stroynowski uważali to zadanie państwa za najważniejsze. Drugi z wymienionych autorów uszczegółowił swój pogląd poprzez przedstawienie katalogu narzędzi, którymi państwo dysponuje. Były nimi: 1) prawo, 2) sądownictwo, 3) powszechna instrukcja, 4) armia.²³

Szaniawski zauważył, że w celu ochrony przed zagrożeniem zewnętrznym państwo posiada dwa atrybuty. Pierwszy to dyplomacja, drugi armia. Państwa nie egzystują w próżni. Obok aktywności związanej z organizacją oraz rozwojem wewnętrznym, każde z nich podejmuje różnorodne działania na arenie międzynarodowej. Graniczenie państw oraz ich aktywność na tym polu powoduje, że stają się partnerami, rywalami albo wrogami.²⁴

Charakterystyczne dla poglądów myśliciela jest położenie nacisku na konieczność poszanowania w stosunkach międzynarodowych, niezawisłości każdego państwa oraz utrzymanie partnerskich relacji.²⁵ Starał się eksponować zasadę suwerenności oraz płynącą stąd naturalną równość uprawnień na płaszczyźnie stosunków międzynarodowych. Swoje rozumowanie uzupełnił o pogląd natury uniwersalnej bowiem twierdził, iż łącznie *wszystkie państwa*

²⁰ Ibidem, s. 74

²¹ Szerzej na temat organizacji oraz pozycji ustrojowej sił zbrojnych patrz: W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*. Toruń 1964, s. 157-164; Z. Stankiewicz, *Królestwo Polskie 1815-1863* [w:] red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, *Historia ustroju i prawa Polski*. Warszawa 1981, t. III, s. 389 i n.; *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej 1807-1808*, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki. Warszawa 1964, t. 1, s. 7-8; *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, t. I, s. 48-63

²² A. Popławski, *Zbiór niektórych...*, s. 272 i n. Także d'Holbach podkreślał obowiązek państwa w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców. Patrz: M. Skrzypek, *Wstęp* [w:] P.T. d'Holbach, *Etokracja czyli rząd oparty na moralności*, tłum. M. Skrzypek. Warszawa 1979, s. XLIII-XLIV, s. 20

²³ H. Stroynowski, dz. cyt., s. 70-71, 107 i n

²⁴ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 56-57

²⁵ *Każde państwo jest dla siebie, oddzielnym jest towarzystwem, właściwy ma rząd; nie może ulegać drugim i być od nich zawisłe*. Ibidem

składają ogół ludzi, tworząc wielką społeczność międzynarodową. Nie dostrzegał jednak możliwości powstania organizacji ponadnarodowych.²⁶

Na arenie międzynarodowej państwa dysponują katalogiem uprawnień i obowiązków. Dla ich przedstawienia Szaniawski wykorzystał konstrukcję fizjokratycznych *należytości i powinności*. Do najważniejszych zaliczył prawo do obrony przed napaścią, nieszkodzenie innym, wzajemne wsparcie w potrzebie oraz zasadę nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Za istotny uważał też rozwój kooperacji i współpracy. Uzupełnieniem była sprawiedliwość, która powinna stanowić fundament dla umów zawieranych między państwami.²⁷

Pokojowa koegzystencja państw jest prowadzona i organizowana za pomocą dyplomacji, którą Szaniawski oddawał w ręce jednego z ministerstw *wydziału zewnętrznych interesów*. Celem tych działań powinno być budowanie atmosfery przyjaźni i współpracy w kontaktach zagranicznych. Podkreślał, że dyplomacja przyczyniała się w istotny sposób do zachowania bezpieczeństwa oraz pozwalała na czerpanie wielu korzyści z relacji międzynarodowych. O szczególnej roli dyplomacji w budowaniu bezpieczeństwa zewnętrznego świadczył fakt, iż myśliciel przyznawał prymat jej skuteczności w zestawieniu z siłami zbrojnymi.²⁸

W ramach podejmowanych działań dyplomatycznych *wydział zewnętrznych interesów* powinien być wspierany przez inne ministerstwa. Szaniawski twierdził, że jego rola, jakkolwiek pośrednia i niezauważalna dla przeciętnego mieszkańca, wpływa na poprawę życia choćby poprzez budowanie odpowiednich warunków dla indywidualnych kontaktów z cudzoziemcami. Zwracał przy tym uwagę, że dyplomacja raczej *działa przez tłumaczenia, rozumowanie, opisy, aniżeli przez nakazy*, a jej waga była na tyle istotna, iż doczekała się odrębnej dyscypliny naukowej koncentrującej zainteresowania na badaniu problematyki stosunków międzynarodowych. *Oddzielna jest nauka obszerna, trudna, wiele poprzedniczych usposobień wymagająca, dyplomatyką zwana, w której biegłym być potrzeba, aby użytecznie pracować w wydziale interesów zewnętrznych; lecz najgłówniejszą zasadą dyplomatycznych działań być powinny: przezorność, szczerość, otwartość, dobra wiara, wszelkie wymagania i oświadczenia na sprawiedliwości oparte. Udawanie, obłudza, chytryść, choć najpiękniejszymi okryte pozorami; cała polityka bystra, lecz nie zgodna ze słuszością może na moment zyski przynieść, lecz dla szkodliwych skutków nieprzebranym się staje źródłem.*²⁹ Wszystkie te wartości składają się na fundament racjonalnie tworzonych stosunków międzynarodowych, mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa narodowego.

Szaniawski zauważył, iż naturalnym elementem życia zbiorowego jest konflikt. Leży on w naturze człowieka, co powoduje, że zachodzi na każdym szczeblu struktury społecznej między jednostkami, w rodzinie, wśród sąsiadów, wewnątrz społeczeństwa czy wreszcie między narodami, społeczeństwami i państwami. Zjawisko to myśliciel rejestrował obiektywnym okiem naukowca. Z drugiej strony poglądy etyczne i głęboki humanizm nie pozwalały uniknąć krytycznej wypowiedzi na temat konfliktów zbrojnych. Twierdził, że pomimo naturalnego podłoża, wojna pozostaje w sprzeczności z chrześcijańską miłością bliźniego. Choć naruszają

²⁶ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 56-59. Podobnie: H. Stroynowski, dz. cyt., s. 184

²⁷ Ibidem, s. 56-59. Na ten aspekt stosunków międzynarodowych, jednak w sposób bardziej szczegółowy i obszerny, zwracał uwagę H. Stroynowski. Patrz: idem, dz. cyt., s. 184

²⁸ Ibidem

²⁹ Ibidem

także prawo boże, czasem z powodu trudnych do zrozumienia przyczyn Bóg dopuszcza nieprzyjaciół zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz państwa.³⁰ Z tego względu, zdaniem myśliciela, *trzeba utrzymywać w bojaźni złych i burzliwych ludzi, trzeba nieposłusznych przymuszać do powolności, aby pełnili właściwe im obowiązki, trzeba mieć siłę czynną i przerażającą, trzeba na nieszczęście ludzkości moc mocą odeprzeć, trzeba być gotowym do wojny, gdy ta konieczną staje się, gdy jej uniknąć nie można. Każdy bronić powinien ojczyzny swojej przeciw wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjaciółom.* Jednak ponieważ trudno jest opanować różnorodne umiejętności potrzebne społeczeństwu, wykształcił się *stan szacowny obrońców kraju, stan żołnierski.*³¹

Pomimo, że konflikty były źródłem wielu klęsk, zazwyczaj stanowiły konsekwencję świadomych działań człowieka. Szaniawski podkreślał, że ludzie zaślepieni miłością własną gwałcą bezustannie prawa bliźnich, przedkładając potencjalne korzyści własne ponad wyrządzoną krzywdę. Wrodzone predyspozycje do agresji i żądzy władzy powodują, że noszą w sobie pragnienie panowania nad innymi. Przemoc stanowi powszechny sposób realizacji partykularnych celów. Często nieusprawiedliwioną agresję obłudnie okrywa się pozorem sprawiedliwości, potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa oraz dobra obywateli. Myśliciel pytał retorycznie *Czyliż człowiek ma być najsroższym nieprzyjacielem człowieka? Czyliż na to Panie posadziłeś nas na ziemi abyśmy samych siebie wyniszczali srodze?*³²

Siły zbrojne służące do ochrony przed napaścią zewnętrzną, stanowiły dopełnienie dyplomacji. Ich rola była tym istotniejsza, że jednostki za gwarancję bezpieczeństwa oddały części naturalnej wolności. Łącząc się w społeczeństwa ludzie stali się także współodpowiedzialni przyjmując na siebie obowiązek obrony państwa. Jednak podobnie jak w przypadku innych umiejętności, tak i sztuka wojenna uległa przekształceniu w swego rodzaju rzemiosło. W ten sposób *obrona od napaści, pokonywanie nieprzyjaciół, stały się sztuką; a sztuką tym trudniejszą, im więcej do niej wiadomości, wprawy i zręczności wchodzi, oddzielony jest zatem stan osób poświęcających się tej sztuce, jest to szacowny stan wojskowy; w porównaniu z którym inne stany nazywają się cywilne.*³³

Wskazując na istnienie podziału na *stan wojskowy* i *cywilny*, Szaniawski podkreślał zachodzące pomiędzy nimi ścisłe powiązanie. Podczas gdy obywatele pracują w celu pomnożenia dóbr w czasie pokoju, których beneficjentami są także żołnierze, armia powinna zabezpieczać spokój i bezpieczeństwo. Wspólnie decydują o pomyślności państwa, dlatego należy dbać o zachowanie równowagi między nimi, *ilość wojska stosowna być powinna do możliwości kraju.*³⁴ Nie sprecyzował jednak, jak liczna armia byłaby wystarczająca do obrony państwa.

Z uwagi na szczególne okoliczności, w jakich wykorzystywane bywają siły zbrojne bezpośredniego i dużego zagrożenia, zasady obowiązujące w *stanie wojskowym* mają szczególny charakter. *Szczególne są przepisy prawa dla*

³⁰ F.K. Szaniawski, *Kazania*, t. I, s. 210-211

³¹ Ibidem, s. 373-374

³² Ibidem, s. 210-211. *A contrario* Szaniawski zajął stanowisko zbliżone do H. Stroynowskiego, który szczególnie mocno akcentował pozytywną wartość pokoju. Jednak w przeciwieństwie do wileńskiego profesora nie rozróżnił wojen sprawiedliwych i niesprawiedliwych, chociaż ogólny kontekst wypowiedzi sugeruje ograniczenie akceptacji wyłącznie wojen obronnych. Patrz: H. Stroynowski, dz. cyt., s. 249 i n., 254 i n.

³³ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 54-56

³⁴ Ibidem

*wojskowości, ślepe posłuszeństwo, szybkość w wykonywaniu rozkazów, są ich zasadą; ale od sprawiedliwości nigdy odstąpić nie powinny, której przestrzega po większej części sądownictwo wojskowe. Gotowe zawsze wojsko rękojmią jest bezpieczeństwa. Prawa wojskowe pospolicie nie cierpią zwłoki, surowo są wykonywane. Karność wojskowa ściślejsza być musi niż cywilna, bo skutki z uchyleń wojskowych bardzo są szkodliwe.*³⁵

Stan liczebny armii jest cyklicznie uzupełniany, a żołnierze powinni pochodzić z *poboru*. Szaniawski był zdania, że armia obywatelska zapewnia wojsku dzielność oraz wpływa na upowszechnianie wiedzy o sztuce wojennej. Podobnie do H. Kołłątaja³⁶ podkreślał wagę edukacji wojskowej całego społeczeństwa. Opuszczający szeregi armii przekazują innym wiedzę o zdobytych umiejętnościach. Dzięki temu w nagłej potrzebie wielu obywateli może brać czynny i skuteczny udział w obronie ojczyzny. Tak więc obok części armii zawodowej, jak można przypuszczać, głównie w zakresie kadry oficerskiej i niezbędnych specjalistów, pobór powszechny dawał gwarancję faktycznego zaangażowania żołnierzy w obronę państwa, bowiem interes prywatny walczących zostawał ściśle powiązany z interesem państwowym.³⁷

W sposób zbliżony do przedstawicieli klasycznej ekonomii politycznej, A. Smith'a i J.B. Say'a³⁸ Szaniawski zwracał uwagę, że obrona i utrzymanie armii niesie za sobą istotne obciążenia finansowe. Organizując zaplecze dla wojska należy znaleźć złoty środek pomiędzy potrzebami armii oraz ochroną uprawnień podmiotowych ludności cywilnej, głównie poszanowania własności prywatnej. Z drugiej strony ponoszenie ciężarów przez obywateli na rzecz państwa było w przekonaniu myśliciela całkiem naturalne. Wynikały bowiem z obowiązków jednostki względem społeczności.³⁹

Stanowisko Szaniawskiego w zakresie racjonalnego określenia obowiązków i ciężarów ponoszonych przez ludność cywilną na utrzymanie armii sugeruje, iż był przeciwny nadmiernej eksploatacji obywateli dla utrzymania armii. Zapewne zdawał sobie sprawę, że wymuszone przez Napoleona rozwiązania rujnowały zarówno gospodarkę Księstwa Warszawskiego, jak i majątki prywatne Polaków. Teza ta wydaje się uzasadniona, kiedy uwzględnimy pogląd o konieczności racjonalnego obciążania jednostek świadczeniami na rzecz dobra wspólnego.

Porządek i bezpieczeństwo wewnętrzne

W Księstwie Warszawskim dbałość o bezpieczeństwo wewnętrzne została podzielona między dwa resorty: ministerstwo spraw wewnętrznych oraz policji. Zgodnie z Konstytucją pierwsze z nich czuwało nad zwykłą organizacją i porządkiem w kraju. Zadaniem drugiego było *zapobieganie wypadkom szkodliwym i bezprawiom, tudzież czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym*. Istotna rola przypadła w tym zakresie *policji sekretnej*.⁴⁰

³⁵ Ibidem

³⁶ K. Opalek, *Hugona Kołłątaja poglądy na państwo i prawo*. Warszawa 1952, s. 97

³⁷ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 54-56

³⁸ A. Smith, *Badania...*, t. II, s. 343 i n.; J.B. Say, *Traktat o ekonomii politycznej czyli prosty wykład sposobu, w jaki się tworzą, rozdzielają i spożywają bogactwa*, tłum. W. Giełżyński, S. Czernecki. Warszawa 1960, s. 728 i n.

³⁹ F.K. Szaniawski, dz. cyt., s. 54-56

⁴⁰ W. Sobociński, M. Senkowska-Gluck, dz. cyt., s. 101-102. Patrz też: *Ustawodawstwo Księstwa...*, t. 3, s. 178-179

W przekonaniu Szaniawskiego utrzymanie porządku wewnętrznego było zadaniem równie ważnym, jak ochrona granic państwa. Nawiązując do poglądów C. Beccarii⁴¹ i G. Filangeriego⁴² uważał, że porządek społeczny, którego gwarantem była władza państwowa, wpływał na pomnażanie dobra powszechnego oraz jednostek.⁴³ Działania państwa w tym zakresie określił mianem *policji*. *Przezorność w czuwaniu nad każdym zdarzeniem, wczesnych niebezpieczeństw i wszelkich wypadków przewidywanie, prędkie wykroczeń śledzenie w samychże ich początkach, stanowi dobroć policji.*⁴⁴ Tak więc główny cel tej działalności polegał na utrzymaniu porządku, a w przypadkach jego naruszenia na niezwłocznym podejmowaniu działań zmierzających do przywrócenia stanu pożądanego.

Podejmując próbę prezentacji stanowiska Szaniawskiego należy uwzględnić szeroki zakres zastosowania pojęcia *policja* w polskiej myśli politycznej początków XIX wieku. Termin ten odnosił się do szeroko rozumianej *administracji*. Ówcześni pisarze nakładali na organy władcze w tym zakresie wiele obowiązków. Była to nie tylko tak zwana *policja dobrobytu*, czyli świadczeń na rzecz mieszkańców, ale wszelkie działania związane z bezpieczeństwem i reglamentacją życia, co wskazuje na pozostawanie nauki polskiej pod silnym oddziaływaniem osiemnastowiecznej *nauki policji* w ujęciu kameralistycznym. Inspiracją dla takiego pojmowania istoty *policji* były zapewne przetłumaczone na język polski dzieła J.P. Harla, L.H. Jacoba i Ch. Schlözera. Związek ten wydaje się bliski kiedy zauważymy, że według podręcznika tego ostatniego Szaniawski prowadził wykłady na Wydziale Administracji.⁴⁵

Myśliciel uważał, że działania związane z ochroną bezpieczeństwa wewnętrznego powinny być podejmowane z uwzględnieniem zasad równości oraz wolności jednostek. Stosowne kompetencje muszą znaleźć swoje umocowanie w prawie, a skuteczność działania miała wynikać z wykorzystania środków adekwatnych do zaistniałych okoliczności. Powinny także służyć zbieraniu informacji umożliwiających dyskrecyjny nadzór nad wszystkimi mieszkańcami. *Jednakowym sposobem rozciągać się powinna policja do wszystkich mieszkańców, nie pobłażać jednym a drugim uciskać, łagodność z surowością, gdy ta jest konieczna łączyć ściśle, znać wszystko, co się w kraju dzieje, a nie naprzykrzać się nikomu, wyjąwszy w gwałtownej potrzebie i dla zapobieżenia*

⁴¹ C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, tłum. E.S. Rappaport. Warszawa 1959, s. 85-86

⁴² G. Filangeri, *Nauka prawodawstwa*, tłum. W.R. Korczowski. Warszawa 1791-93, t. VI, s. 158 i n.

⁴³ F.K. Szaniawski, *Kazania*, t. III, s. 69

⁴⁴ Idem, *Statyka prawa...*, s. 45. podobnie uważał S. Węgrzecki. Patrz, idem, *Rozprawa o profesjach i profesjonalistach oraz o systemacie administracyjnym*. Warszawa 1810, s. 111. Warto przy tym zaznaczyć, że działalność *policji sekretnej* uległa gwałtownemu poszerzeniu w latach dwudziestych XIX wieku wraz z uaktywnieniem się środowisk reakcyjnych oraz zwiększeniem carskich represji. Patrz: W. Bortnowski, *Kaliszanie. Kartki z dziejów Królestwa Polskiego*. Warszawa 1976, s. 143 i n.

⁴⁵ P. Cichoń, dz. cyt., s. 182. J.P. Harl podkreślał, że w działaniach *policji* powinno być bezwzględnie przestrzegane prawo. Ważne są także działania prewencyjne. Ponadto urzędnicy powinni posiadać niezbędną wiedzę, jak optymalnie zarządzać środkami publicznymi. *Nauka kameralna uczy jakimi środkami dążyć do bogactwa narodowego i zaspokajania potrzeb publicznych majątkiem publicznym. Dzieli się na dwie części a) na gospodarstwo krajowe czyli naukę ekonomii narodowej, b) na naukę finansową*. Patrz: J.P. Harl, *Nauka Policji. Dzieło podręczne nieuchronnie potrzebne dla sprawujących Urzędy Policyjne*, tłum. A. Gliszczyński. Bydgoszcz 1811, s. VII-VIII, XVII-XVIII, 2 i n., 27-28. Patrz też: L.H. Jakob, *Zasady prawodawstwa i instytucji politycznych*, tłum. J. Plichta. Warszawa 1815, t. I, s. 22 i n.

większemu złemu. Wyposażony w stosowne kompetencje aparat państwowy jawił się Szaniawskiemu jako gwarant ochrony obowiązującego ustroju, dający ludziom pewność obowiązujących „reguł gry” w przestrzeni społecznej.⁴⁶

Podobnie do H. Kołłątaja⁴⁷ myśliciel uważał, że dla zabezpieczenia i ochrony ustalonego porządku wewnętrznego państwo posiada kompetencje do podejmowania działań zmierzających do przywrócenia naruszonej równowagi. W celu wyegzekwowania odpowiednich zachowań aparat władzy dysponował uprawnieniem do stosowania przymusu. Państwo może narzucić przywrócenie stanu pożądanego, naprawienie szkody, może także pozbawić własności, wolności, a nawet wyłączyć jednostkę ze społeczeństwa.⁴⁸ Integralnym elementem bezpieczeństwa wewnętrznego była także konieczność rozstrzygnięcia sporów powstałych między jednostkami a społeczeństwem, do których dochodziło najczęściej w przypadku naruszenia obowiązującego porządku prawnego. Obok nakazów i zakazów, ustanowione zostały także kary dla nieposłusznych. Działania te Szaniawski uznawał za przykrą konieczność wykorzystywaną wyłącznie w zakresie umożliwiającym przywrócenie równowagi. Z całą pewnością nie powinny być sposobem udręczenia ludzi. Dlatego za właściwsze uznawał zapobieganie, niż karanie. W przypadku gdy sankcje stawały się niezbędną koniecznością, powinny być stosowane z poszanowaniem sprawiedliwości, a orzekane kary muszą być proporcjonalne do popełnionego przewinienia. Podkreślił jednocześnie, iż pobłażliwość byłaby szkodliwa, ponieważ prowadziłaby do upadku autorytetu państwa, a w konsekwencji do anarchii. Państwo musi zachować proporcje pomiędzy skutecznością i szybkością przywrócenia równowagi, a umiarkowaniem i rozsądkiem stosowanych środków w tym celu użytych.⁴⁹

Z ochroną przed niebezpieczeństwem wiązała się także konieczność zapewnienia porządku w przypadkach nadzwyczajnych. Szaniawski zwrócił uwagę na to, iż sytuacja państwa może podlegać gwałtownym przemianom. Zdarzenia nieprzewidziane wymagają szczególnych regulacji, ponieważ zwykle przepisy prawa przestają być skuteczne. W tych szczególnych przypadkach rządzący dysponują uprawnieniem do zawieszenia prawa powszechnego i wprowadzania czasowych regulacji, adekwatnych do zaistniałych okoliczności. Podkreślił przy tym, że z uwagi na ich uciążliwość i wobec najczęściej krótkotrwałości występowania stanów nadzwyczajnych, przepisy te powinny zostać uchylone bezpośrednio po ustaniu przyczyn ich wprowadzenia.⁵⁰

W ramach szeroko pojmowanego bezpieczeństwa i ochrony mieszkańców, Szaniawski wyróżnił także szczególny rodzaj ochrony, polegający na obowiązku otoczenia opieką najsłabszych członków społeczeństwa. Rola państwa sprowadzać się miała nie tylko do stworzenia warunków dla swobodnego działania jednostek, lecz także powinna uwzględniać zapewnianie wsparcia tym, którzy nie

⁴⁶ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 45

⁴⁷ K. Opalek, *Hugona Kołłątaja...*, s. 158-159

⁴⁸ F.K. Szaniawski, *Wiadomości początkowe...*, s. 260-261

⁴⁹ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa...*, s. 24-26. H. Kołłątaj w liście do Tadeusza Czackiego zauważył, że karanie przez zwierzchność stanowi element dobrze skonstruowanego systemu moralnego. Patrz: H. Kołłątaj, *Hugona Kołłątaja do Tadeusza Czackiego list VI dnia 12 września 1813 r. z Krzemieńca* [w:] X. Hugona Kołłątaja korespondencja listowna. Kraków 1844, t. I, s. 372

⁵⁰ F.K. Szaniawski, dz. cyt., s. 75-76

potrafią samodzielnie zaspokajać swoich potrzeb⁵¹. Chorzy, kalecy, ubodzy, sieroty powinni uzyskać pomoc gwarantującą godne życie. Było to przeniesienie na poziom ogólnospołeczny obowiązku użyteczności i dobroczynności oraz chrześcijańskiej miłości bliźniego.⁵²

Należy jednak zwrócić uwagę, że stanowisko Szaniawskiego w zakresie ochrony socjalnej najsłabszych członków społeczeństwa nie było ani wyjątkowe, ani odosobnione. W tym okresie na ziemiach polskich aktywnie działały liczne stowarzyszenia i fundacje charytatywne, których główny zakres działania wiązał się z niesieniem pomocy dla najuboższych oraz pozostających na marginesie społeczeństwa. Pomocą zajmowały się przede wszystkim kobiety pochodzące z arystokracji lub zamożnych domów szlacheckich. Towarzystwa dobroczynności organizowały bale, festyny i loterie, których ideą przewodnią było gromadzenie środków finansowych na cele charytatywne. Trudno jednak oszacować na ile starania te wiązały się z chęcią niesienia pomocy, a na ile stanowiły jedynie efekt pewnej mody oraz chęci zaistnienia w życiu towarzyskim. Niemniej jednak idea dobroczynności miała szerokie grono zwolenników.⁵³

W dorobku polskiej nauki o państwie w początkach XIX wieku trudno odnaleźć klarowne stanowisko na temat roli państwa w gospodarce. W twórczości i poglądach takich autorów i polityków jak S. Staszic, H. Kołłątaj, F. Łubieński, W. Surowiecki, K. Drucki-Lubecki, pojawiają się wątki protekcyjnistyczne i interwencjonistyczne. Z drugiej strony w poglądach F. Skarbka, D. Krysińskiego i S. Węgrzeckiego do głosu dochodziło przekonanie o konieczności wyboru drogi liberalizmu ekonomicznego, sprowadzającego państwo do roli *stróża nocnego* zgodnie z założeniami *leseferyzmu*.⁵⁴

Szaniawski skłaniał się ku drugiemu ze stanowisk, chociaż dla niego także nie była obojętna rola państwa jako gwaranta bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Zwracał uwagę, że w uporządkowanym społeczeństwie ludzie są połączeni różnorodnymi relacjami, a jednym z najważniejszych przejawów koegzystencji jest obrót gospodarczy. Dynamiczny rozwój skutkujący różnorodnością stosunków gospodarczych spowodował konieczność zaangażowania państwa w tworzenie warunków pozwalających rozwijać się gospodarce oraz kształtować relacje uczestników gry rynkowej w duchu idei wolności i sprawiedliwości. Była to synteza

⁵¹ W pewnym zakresie władze Księstwa starały się wspierać instytucje niosące pomoc potrzebującym, Patrz: *Dekret z 21 sierpnia 1812 roku w sprawie dofinansowania większych szpitali Księstwa Warszawskiego w roku budżetowym 1812/13* [w:] *Ustawodawstwo Księstwa...*, t. 4, s. 54-55

⁵² F.K. Szaniawski, *Mowa przy żałobnym nabożeństwie za duszę Tomasza Wawrzeckiego 26 Sierpnia 1816 roku w Warszawie w kościele S. Krzyża* [w:] *Kazania*, t. III, s. 265. Również K. Monteskiusz i J.B. Say uważali, że przekazywanie danin publicznych na utrzymanie placówek niosących pomoc potrzebującym jest swego rodzaju sposobem zabezpieczenia przed niebezpieczeństwami losowymi. Patrz: C. Monteskiusz, *O duchu praw*, tłum. T. Żeleński-Boy. Warszawa 2002, s. 461-462; J.B. Say, dz. cyt., s. 745 i n. Szerokie pojmowanie zadań administracji państwowej, stanowiącej instrument w rękach państwa, nie było stanowiskiem odosobnionym. W podobny sposób bezpieczeństwo wewnętrzne państwa pojmowało wielu ówczesnych myślicieli. Patrz szerzej: P. Cichoń, dz. cyt., s. 205-206

⁵³ A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*. Kraków 2000, s. 59-60

⁵⁴ P. Cichoń, dz. cyt., s. 207 i n. Poglądy A. Smith'a, w szczególności poszanowanie dla pracy, wolności gospodarczej oraz korzyści z podziału zadań i specjalizacji, zostały spopularyzowane w Polsce między innymi poprzez przygotowany przez Jana Znoskę wyciąg z fundamentalnego dla ekonomii dzieła szkockiego myśliciela. Patrz: J. Znoska, *Nauka ekonomii politycznej podług dzieła Adama Smith*. Warszawa 1811, s. 1-3. Z kolei pod znaczącym wpływem J.B. Say'a byli F. Skarbek, W. Surowiecki i D. Dzierożyński. Patrz: W. Kleer, *Wstęp* [w:] J.B. Say, dz. cyt., s. XXVI

dwóch podstawowych zadań państwa, obowiązku ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego oraz tworzenia warunków do samorealizacji jednostek.⁵⁵ Podkreślał, iż ta szczególnie korzystna forma kooperacji stanowi jedną z cech decydujących o wyższości społeczeństw ludzkich nad wszelkimi innymi formami życia grupowego występującego w przyrodzie.⁵⁶

Gwarantowana przez państwo wolność gromadzenia dóbr a następnie ich wymiany stanowiła po części wynik braku zdolności do samodzielnego zaspokojenia wszystkich potrzeb. Myśliciel wskazywał na podwójne znaczenie obrotu handlowego. Z jednej strony pozwalał zaspokajać potrzeby człowieka, z drugiej stawał się przyczyną współpracy wpływającej na trwalsze połączenie jednostek. Przepływ kapitału stymuluje rozwój, gdyż środki materialne stanowią warunek *sine qua non* realizacji wszelkich przedsięwzięć.⁵⁷ O tym, jak ważną rolę przyznawał regulacji obrotu gospodarczego świadczy fakt, iż było to zadanie, które najobszerniej analizował i opisywał pośród wszystkich zadań nałożonych na państwo.

Z wolnością gospodarczą myśliciel nakładał na państwo obowiązek tworzenia wyraźnych granic, w ramach których jednostka uzyskuje swobodę spożytkowania własnej inicjatywy i aktywności. Był zatem Szaniawski reprezentantem dosyć powszechnego stanowiska w myśli oświeceniowej, szczególnie fizjokratyzmu i klasycznej ekonomii politycznej.⁵⁸ Poprzez tworzenie granic, głównie przy wykorzystaniu prawa, określających wolność gospodarczą rozumiał nie tylko ustanowienie określonych zasad rywalizacji, lecz także tworzenie warunków ułatwiających działanie indywidualne.⁵⁹ W szczególności wskazywał na tworzenie zaplecza, przez które rozumiał *zawiadywanie dochodami gmin, kierunek szpitalami i wszelkim wsparciem publicznym dla prywatnych*, jak również stymulowanie działalności gospodarczej poprzez użycie dostępnych instrumentów makroekonomicznych. Jednak, jak podkreślał, ingerencja państwa nie powinna odbywać się przez bezpośrednią reglamentację procesów gospodarczych, a jedynie poprzez zapewnienie bezpieczeństwa ich uczestnikom, co wskazuje

⁵⁵ F.K. Szaniawski, *O zabezpieczeniu i skutecznianiu...*, s. 3. A. Popławski i W. Surowiecki widzieli rolę państwa między innymi w tworzeniu infrastruktury. Patrz: A. Popławski, *Zbiór niektórych...*, s. 60 i n.; W. Surowiecki, *O rzekach i spławach*. Warszawa 1811, s. 21. Podobnie uważał Ch. Schläger, *Początki ekonomii politycznej czyli nauka o gospodarstwie krajowym. Przez Antoniego Gliszczyńskiego na polski język przełożona*. Warszawa 1808, t. II, s. 75 i n.

⁵⁶ F.K. Szaniawski, *O prawach handlowych*. Warszawa 1810, s. 1. Zwolennikiem teorii harmonii był J.B. Say. Patrz: J.A. Schumpeter, *History of Economic Analysis*. London 1955, s. 234

⁵⁷ F.K. Szaniawski, *Uwagi o zabezpieczeniu i skutecznianiu odpowiedzialności na dłużnikach dla wierzycieli*. Warszawa 1820, s. 4-5

⁵⁸ Patrz: A. Smith, *Badania...*, t. 2, s. 380 i n.; tenże: *Nauka ekonomii politycznej...*, tłum. J. Znoska, s. 132 i n.; S. Sadowski, *Wstęp [w:] Badania...*, t. 1, s. VII; B. Baczek, *Rousseau – samotność i wspólnota*. Warszawa 1962, s. 52-53, 55; T. Holbach, *Etokracja*, s. 107-108; F. Quesnay, *Pisma wybrane*, tłum. B.J. Pietkiewiczówna. Warszawa – Kraków – Lublin – Łódź – Paryż – Poznań – Wilno – Zakopane 1928, s. 28-29; J.B. Say, dz. cyt., s. 322; H. Stroynowski, dz. cyt., s. 167; D. Krysiński, *O ekonomii politycznej*. Warszawa 1812, s. 31-32. Szerzej na temat ekonomicznych aspektów doktryny fizjokratycznej patrz: W. Stankiewicz, *Fizjokratyzm*. Warszawa 1977

⁵⁹ Mało byłoby zawieranych zobowiązań w towarzystwie, trudno by przestawać na samym słowie każdego, gdyby nie było w towarzystwie przyzwoitych środków przymuszających, skuteczniających odpowiedzialność. Żaden towarzystwa członek sam sobie odpowiedzialności z drugich czynić nie może, jest to udział władzy towarzystwa. F.K. Szaniawski, *Wiadomości początkowe...*, s. 257

na zbieżność z rozpropagowaną przez A. Smith'a wizją państwa występującego w roli *stróża nocnego*.⁶⁰

Podsumowanie

Podjmując próbę syntetycznego podsumowania poglądów o istocie bezpieczeństwa nasuwa się wniosek o wieloaspektowym pojmowaniu zagadnienia przez Szaniawskiego. Widział jego istotę nie tylko w ochronie interesów państwa na arenie międzynarodowej, w szczególności jako efekt wykorzystania sił zbrojnych i dyplomacji oraz zapewnienia porządku wewnętrznego, ale także w ochronie socjalnej najbardziej potrzebujących i tworzeniu warunków dla aktywności indywidualnej jednostek. Zabezpieczenie przestrzeni dla uczciwego obrotu gospodarczego było niewątpliwie związane z agitacją, być może nie do końca świadomą, na rzecz nowoczesnego podówczas systemu wartości, jakim była ideologia rodzącej się burżuazji. Przybierała ona w polskiej myśli politycznej początków XIX wieku formę nieśmiały prób tworzenia rodzimej odpowiedzi na liberalizm zachodnioeuropejski. Szczególnym rysem koncepcji liberalnych było ograniczenie roli państwa do kilku podstawowych zadań, jednakże zapewnienie bezpieczeństwa powszechnego i indywidualnego pozostawało niezmiennie fundamentalnym jego obowiązkiem. W porównaniu z osiągnięciami myślicieli zachodnich poziom dojrzałości przemysłów prekursorów polskiego liberalizmu był niższy, jednak dla tego stanu nie bez znaczenia była specyficzna sytuacja polityczna, w której Polacy znaleźli się w tym okresie. Opóźnienie i mniejsze wyrafinowanie proponowanych koncepcji było niewątpliwie konsekwencją marginalizacji międzynarodowej narodu polskiego i zepchnięcia Polaków do roli przedmiotu rozgrywek makropolitycznych. Siłą rzeczy skala podejmowanych tematów odzwierciedlała sytuację polityczną narodu. Wszystkie te okoliczności i zjawiska niczym w soczewce odbijają się w poglądach Szaniawskiego, myśliciela może niezbyt oryginalnego, ale dzięki temu bardzo reprezentatywnego dla postępowej części społeczeństwa polskiego. I w tym należy szukać szczególnej wartości rozważań myśliciela o istocie bezpieczeństwa.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest prezentacja poglądów o istocie bezpieczeństwa publicznego jednego z reprezentantów polskiej myśli polityczno-prawnej Franciszka Ksawerego Szaniawskiego (1768-1830). Zapewnienie bezpieczeństwa stanowiło, zdaniem myśliciela, jedno z podstawowych zadań państwa, powstałego w celu zaspokajania potrzeb jednostek. Kluczowym zagadnieniem dla interpretacji jego poglądów wydaje się być szerokie rozumienie istoty bezpieczeństwa. Podstawowy zakres polegał na obowiązku ochrony przed zagrożeniem zewnętrznym oraz zapewnieniu porządku wewnętrznego. Pierwszy miał być realizowany za pomocą sił zbrojnych oraz dyplomacji, drugi przy wykorzystaniu aparatu władzy i prawa. Ponadto myśliciel zwracał uwagę na obowiązki państwa związane z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego dla najbardziej

⁶⁰ A. Smith, *Badania...*, t. 2, s. 7 i n, 323. Poglądy Szaniawskiego o wzajemnym oddziaływaniu ram organizacyjnych tworzonych przez państwo oraz aktywności jednostek wydaje się zbieżny z poglądem Smith'a, który zauważył, że chociaż rozwiązania ekonomiczne państwa często krępują dynamiczny rozwój kraju, to naturalne dążenie każdego człowieka do poprawy własnej egzystencji korzystnie koryguje rozwiązania systemowe.

potrzebujących. Elementem szczególnie uwypuklonym był nacisk na konieczność zapewnienia przez państwo warunków dla swobodnej i bezpiecznej działalności gospodarczej jednostek w ramach gospodarki kapitalistycznej. Był to niewątpliwie wpływ oddziaływania założeń liberalizmu ekonomicznego na polską myśl polityczną początków XIX wieku. Koncepcja Szaniawskiego, chociaż niezbyt oryginalna, jest jednak bardzo reprezentatywna dla postępowych środowisk polskich początków XIX wieku.

Summary

The main aim of the article is to present F.K. Szaniawski's thought about public safety. He was one of the representatives of Polish political and legal thought in the 19th Century. Securing the public safety, according to him, was a fundamental task of state, which was made to fulfill citizens' needs. Fundamental issue of understanding his views seems to be an extensive comprehension of public safety essence. In his opinion, basic duties of the state, was to ensure interior and exterior safety. The first ought to be executed by army and diplomacy, the second one by state power and law. Moreover the thinker, indicated duties of the state, connected with the necessity of ensuring social security for those who was in need. He emphasized element that the State should ensure conditions for free and safe business in capitalistic economy. Undoubtedly it was caused by the influence of classic liberalism on polish political thought. Szaniawski's thought, although not original, was common for a progressive part of Polish thinkers at the beginning of the 19th Century.

Bibliografia:

1. Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz. Warszawa 1964
2. B. Baczek, *Rousseau – samotność i wspólnota*. Warszawa 1962
3. C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, tłum. E.S. Rappaport. Warszawa 1959
4. J. Borgosz, *Tomasz z Akwinu*. Warszawa 1962
5. W. Bortnowski, *Kaliszanie. Kartki z dziejów Królestwa Polskiego*. Warszawa 1976
6. T. Chinciński, *Dominik Krysiński (1785-1853) na tle polskiej myśli liberalnej*. Toruń 2001
7. A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*. Kraków 2000
8. *Dekret z 21 sierpnia 1812 roku w sprawie dofinansowania większych szpitali Księstwa Warszawskiego w roku budżetowym 1812/13* (w:) *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego, Akty normatywne władzy najwyższej 1807-1808*, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki. Warszawa 1964, t. 4
9. *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, t. I, 1807
10. G. Filangeri, *Nauka prawodawstwa*, tłum. W.R. Korczowski. Warszawa 1791-93, t. VI
11. M. Gromadzka-Grzegorzewska, *Narodziny i rozwój polskich nauk administracyjnych*. Warszawa 1985
12. J.P. Harl, *Nauka Policji. Dzieło podręczne nieuchronnie potrzebne dla sprawujących Urzędy Policyjne*, tłum. A. Gliszczyński. Bydgoszcz 1811
13. T. Hobbes, *Elementy filozofii*, tłum. C. Znamierowski. Warszawa 1956, t. II

14. T. Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. C. Znamierowski. Warszawa 1954
15. L.H. Jakob, *Zasady prawodawstwa i instytucji politycznych*, tłum. J. Plichta. Warszawa 1815, t. I-II
16. M. Janowski, *Polska myśl liberalna do 1918 roku*. Kraków 1998
17. J. Jellinek, *Ogólna nauka o państwie*. Warszawa 1924
18. H. Kołłątaj, *Hugona Kołłątaja do Tadeusza Czackiego list VI dnia 12 września 1813 roku z Krzemieńca* (w:) X. Hugona Kołłątaja *korespondencja listowna*. Kraków 1844, t. I
19. D. Krysiński, *Niektóre myśli o nauce gospodarstwa narodowego. Rzecz czytana na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk dnia 4 maja 1828*. Warszawa 1829
20. D. Krysiński, *O ekonomii politycznej*. Warszawa 1812
21. R. Ładowski, *Prawo natury, prawo polityczne, prawo narodów, Krótkim i jasnym sposobem dla użytku szlacheckiej młodzieży spisane przez R. Ładowskiego*. Lublin 1793
22. A. Markiewicz, *Moralność w wykładzie prawa przyrodzonego stosownie do przepisów Komisji Egzaminacyjnej*. Kraków 1809
23. K. Monteskiusz, *O duchu praw*, tłum. T. Żeleński-Boy. Warszawa 2002
24. K. Opalek *Hugona Kołłątaja poglądy na państwo i prawo*. Warszawa 1952
25. K. Opalek, *Prawo natury u polskich fizjokratów*. Warszawa 1953
26. A. Popławski, *Zbiór niektórych materii politycznych*. Warszawa 1774
27. F. Quesnay, *Pisma wybrane*, tłum. B.J. Pietkiewiczówna. Warszawa – Kraków – Lublin – Łódź – Paryż – Poznań – Wilno – Zakopane 1928
28. E. Roztworowski, *Historia powszechna wiek XVIII*. Warszawa 2000
29. J.B. Say, *Traktat o ekonomii politycznej czyli prosty wykład sposobu, w jaki się tworzą, rozdzielają i spożywają bogactwa*, tłum. W. Giełżyński, S. Czerniecki. Warszawa 1960
30. Ch. Schlözer, *Początki ekonomii politycznej czyli nauka o gospodarstwie krajowym. Przez Antoniego Gliszczyńskiego na polski język przełożona*. Warszawa 1808, t. II
31. J.A. Schumpeter, *History of Economic Analysis*. London 1955
32. M. Skrzypek, *Wstęp* (w:) P.T. d'Holbach, *Etokracja czyli rząd oparty na moralności*, tłum. M. Skrzypek. Warszawa 1979
33. W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*. Toruń 1964
34. W. Stankiewicz, *Fizjokratyzm*. Warszawa 1977
35. Z. Stankiewicz, *Królestwo Polskie 1815-1863* (w:) red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, *Historia ustroju i prawa Polski*. Warszawa 1981, t. III
36. H. Stroynowski, *Nauka prawa politycznego, ekonomiki politycznej i prawa narodów*. Warszawa 1805
37. A. Suligowski, *Bibliografia prawnicza polska XIX i XX wieku*. Warszawa 1911
38. W. Surowiecki, *O rzekach i spławach*. Warszawa 1811
39. F.K. Szaniawski, *Historyczny opis biegu życia X. Xawerego Szaniawskiego, Profesora Prawa w Uniw. Król. Warsz.*, Rps, AGAD II/14, Nr zespołu 199/II, sygn. 096
40. F.K. Szaniawski, *Kazania*. Warszawa 1819-20, t. I-III

-
41. F.K. Szaniawski, *Mowa przy żałobnem nabożeństwie za duszę Tomasza Wawrzeckiego 26 Sierpnia r. 1816 w Warszawie w kościele S. Krzyża* [w:] *Kazania*, t. III
 42. F.K. Szaniawski, *O prawach handlowych*. Warszawa 1810
 43. F.K. Szaniawski, *Statyka prawa czyli nauka porównywań w prawie przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Professora w Królewsko – Warszawskim Uniwersytecie*. Warszawa 1819
 44. F.K. Szaniawski, *Uwagi o zabezpieczeniu i uskutecznianiu odpowiedzialności na dłużnikach dla wierzycieli*. Warszawa 1820
 45. F.K. Szaniawski, *Wiadomości początkowe o Nauce prawa przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Professora w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie*. Warszawa 1817
 46. Tomasz z Akwinu, *O królowaniu*, tłum. M. Matyszkowicz. Kraków 2006
 47. *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego. Akty normatywne władzy najwyższej 1807-1808*, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki. Warszawa 1964, t. 1-4
 48. S. Węgrzecki, *Rozprawa o profesjach i profesjonalistach oraz o systemacie administracyjnym*. Warszawa 1810
 49. J. Znoska, *Nauka ekonomii politycznej podług dzieła Adama Smith*. Warszawa 1811
 50. S. Żurawicki, *Wstęp* (w:) A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, tłum. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski. Warszawa 2007, t. I